

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Lutego. — Rok 1841.
Niedziela.

№ 50.

Jutro, Katedra S. Piotra.

Dziś, jutro i poitrze odbywać się będzie w Kościele Sgo Kr z y ż a 40-godzinne Nabożeństwo.

N. PAN raczył mianować kawalerem orderu S. Stanisława Iej kla., Naczelnika Woennego gubernji Kaliskiej, Jenerał-majora *Sobolew*. — Mianowani zostali: Starszy Doktor Szpitalu wojs: Warszawskiego, Doktor medy.; Radca Stann *Spindler*, Reczywistym Radcą Stann; Starszy Lekarz tegoż Szpitalu, Doktor med.; Radca kol: *Nikolin*, Radcą Stann, i Sztab-Doktor korpusny, Doktor me.; Radca Dworu *Ozernobaiew*, Radcą kolegjalnym.

— Dziś po połnoey, wrócił z *Petersburga* Główny Dyrektor przydujący w Komisji Rząd. Przychodów i Skarbu, JW. Tajny Radzca *Fuhrmann*.

— Rząd Gubernial: *Mazowiecki* ogłosił: »Według przepisów celnych w Cesarstwie, wolno iest prowadzić Towary zagraniczne do Rossji, tranżyto przez Polskę, lecz z tej swobody handel nie mógł odnosić korzyści, gdyż Komory Rossyjs; na granicach od ściany Królestwa położone, nie miały upoważnienia do ekspedjowania wszystkich towarów zagranicznych do Rossji. W celu więc ułatwienia tej niedogodności, Komorą Rossyjską w *Brześciu Litew*: przez Reskrypt Ministra Skarbu Państwa z d. 18 Kwiet: 1839 r. upoważnioną została do przepuszczania w ciągu r. 1839 i 1840 według ogólnej taryfły europejskiej i dodatkowych do taryfły postanowien w przepisany dla niej 2-miesięcznym terminie wszystkich tych towarów zagranicznych, które wolno wprowadzać do Cesarstwa przez Komorę Celną Rossyji; w *Radziwiłowie*. Po dojsciu teraz wiadomości, że Minister Skarbu Państwa nadana Komorze Ross: w *Brześciu Lit*: attrjdująca przedłużyć rozkazał ieszcze na 2 następane lata.»

— Dnia 18go b. m. zszedł z tego świata Fryderyk *Kohsć*; pozostała Żona z Dziećmi, Zięciami i Wnukami, zapraszają na obrzęd pogrzebowy Przyjaciół i Znaomych dziś o godzinie w pół do 3ciej z południa na smętrz Ewangelicki. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera zł. 5 na Sale

ochrony, od Właścicielki Bransoletki zagubionej na Maskaradzie w d. 14 b. m. Należne zł. 10 za Bilet na Bal dany 19go b. m. na korzyść ubogich, nadesłany mi przez Osobę niechcącą korzystać z niego, (było zaś moim życzeniem należeć do tak chwalebego celu i przyjemnej zabawy), składam w Redakcji Kurjera dla właściwego przeznaczenia. M. N. — Do najpiękniejszych a zarazem najwięcej ożywionych zabaw tegorocznego karnawału, należał niezapreczenie Bal dany wczoraj u Xięstwa *Maxym: Jabłonowskich*, zaszczycony obecnością JO. Xcia Namiestnika. Otwarte w całej przestrzeni a oświetcone a *giorno* salony, napełnione były gromem najznakomitszych Osób pfcii obiej. Bal otworzono *Polonezem*. Dostojni tańczący przechodzili wzdłuż wszystkich pokoi; wszędzie urządzenie szczegółów w najpiękniejszej symetrii albo w tym eleganckim nieładzie trudniejszym do wykonania aniżeli sam porządek, świadczyło o wyborze ym guście Gospodyni. Ubiór *Dam*, w którym i okazałość materji i świeżość kroiu i piękność ozdób, łączyły się pospółem, dodawał obrazowi zabawy niemało uroku. Tańca przed i po wieczery, ożywione były i dobrą chęcią tańczących i wyborową Orkiestrą. Wykonano nowe Kontredanse komiczne *Tolbeha* Dyrektora muzyk bałowych w *Paryżu*, mazury *Szurdy* i *Panhausera*; kontredanse *Bergmana*, iednego z artystów Orkiestry *Wrocław.* — Ogłosiliśmy o wyjściu *Zbioru Śpiewów* oryginalnie złożonych przez *F. N. Wysockiego*; przyjemność, jaką *Lubownicy* muzyki znajduia w tym utworze, ośmiela nas polecić go i innym, którzy nie należą do prenumeraty. Tęm więcej ten zbiór iest szacownym, że ustawicznie mamy doniesienia o obcych kompozycjach, a rzadziej naszych Autorów widzimy utwory. Prócz wewnętrznej wartości, odznacza się ten zbiór ozdobnem wydaniem cynkografji. Melodja popularna, towarzyszenie przyjemne a łatwe, Poezja dobrana i miła; nietylko Artysty lecz i ci, którzy ieszcze doskonala się w gra-

nię na fortepianie lub śpiewie, mogą bez utrudzenia wykonywać tę kompozycję. — Poszyt 1szy tomu 5go *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego*, wydanie z druku w końcu tego kwartału; chcący więc go prenumerować w roku bieżącym, raczą złożyć po zł. 20 w Warsz., u Sekretarza Towarzystwa, Doktora *Lebel*, przy ulicy Rymarskiej Nro 742, a na prowincji po zł. 22 gr. 20 w Urzędach pocztowych. — *Choćby do rana Mazur*, skomponowany na pianof: przez *T. Głogowskiego*, grywany na wieczorach tańcujących w obu Resursach, wyszedł w Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego*, cena ex em: zł. 1. — Od kilkunastu dni cała *Warszawa* tańczy; we wszystkich salonach i na każdym piątrze echo ścian i korytarzy powtarza nutę mazura lub walca. Orkiestry Warszawskie, Wrocławskie i inne znowu rejdzą i pobudzają do zabawy zmęczonych już nieco zwolenników karnawału. Cały dzień miasto pracuje a wieczorem bawi. Damy kupią stroje, przerzucą sklepy, nie wychodzą z Magazynów mód, oczekują z upragnieniem na Fryzjera, fryzują się na godzin kilka przed bałem, bo Fryzjer czas swój także liczyć musi. Cukiernicy przygotowują chłodniki, roznoszą ozdobne tace cukierków, ciast albo piramidalne torty. Rękawicznicy nie mogą nastarczyć rękawiczek, słowem wszędzie i wszędzie, ruch, praca i zajęcie, są niezwyčajne. Młodzież liczy się z czasem, 2 bałe na dzień nie są dla niej za nadto, a nieczaj i na kilku bywać wypada; obok tego i Teatr zgromadza tych widzów, którzy przyjemne zabawy sceniczne wolą, niż wszelkie inne. Tak dzień po dniu schodzi i tańce trwać będą, póki ich nie przerwie *Sroda popielcowa*. — *Ostatnie dni karnawału*, Mazur na pianof: ułożony i ofiarowany Wnej Pannie Florentynie *Bräuning*, przez Karola *Pfanhauser*, wyszedł nakładem Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senat: N° 460; zł. 1. — Jakby z ust niedawno wyszłego *Chłopa* wysunął się drugi Mazur, pod tytułem: *Rzeško Chwacko*, skomponowany na pianoforte, ofiarowany W. Pani Helenie *Konarskiej* przez Leona *Skrobeckiego*, przedać się w Składzie Muzycznym Ig: *Klukowskiego* i Fr: *Spiess* i Spółki; cena zł. 1. — Tyle było wczoraj zabaw w domach prywatnych

Warszawy, że niespodziewano się w obu Resursach liczne zgromadzenia, jednak w *Kupieckiej* było osób 600, a w *Nowej* 250; w obu zabawa była ożywiona dobrym humorem i pięknych twarz widokiem. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Kopciuszku* przywołani, JPanna *Turowska* 2-kroć i JP. *Kleczyński*. — Na ostatnich targach Warsz: płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 6. Pszenicy zł. 24 gr. 25. Grochu polnego zł. 16 gr. 18; fasoli zł. 37. Jęczmienia zł. 17 gr. 22. Owsa zł. 11 gr. 4. Siana furę jednokonną zł. od 18 do 26, parokonną od 36 do 50. Słomy furę zwyczajną zł. od 9 do 18. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Ciele zł. 15. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 5. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 22; 6tej proby zł. 2 gr. 25. — W Londynie ceny cynku podniosły się jeszcze, żelazo ma odbyt większy, a wełna chociaż po cenach niekoniecznie wysokich sprzedaje się przecież nieźle, bo zapasy tego artykułu już wyczerpną się; jedna tylko pszenica niema jeszcze wielu Kupców.

Donieśliśmy że w roku zeszłym umarł w Warszawie w Szpitalu 5go Rocha, dawny Żołnierz, mając lat 123; przytoczyliśmy niedawno wiadomość pozostałą w rękopiśmie Mecenasza *Orchońskiego* o Łukaszu *Pawłowskim*, który w roku 1792 spokojnie przeniósł się do wieczności w 128ym roku swego życia; teraz mamy przed sobą drukowane uwiadomienie, wydane w drukarni Jezuickiej w Warszawie w miesiącu Marcu roku 1762, o jeszcze większej liczbie lat mieszkańca tutejszego kraju, którą dosłownie umieszczamy: «Z *Zydzewa d. 25 Lutego*. W Kniazioluce dobrach dziedzicznych Jmci Pana Franciszka *Zaluskiego* Starosty Groieckiego, zacnego w tych stronach Obywatela, umarł Wieśniak lat 157 mający, który w roku trzydziestym wieku swego ożenił się z pierwszą Żoną, i żył z nią lat 58; miał dzieci sześcioro, Synów 4ch i Córki 2; po jej śmierci w tymże roku ożenił się z drugą, żył z nią lat 55, miał dzieci siedmioro, Synów 4ch i Córki 3, po śmierci której żył, będąc Wdowcem lat 14; przez cały wiek swój nigdy niechorował, w odzieniu na największe mrozy zawsze lekkim chodził, pańszczy-

znę dopiero na lat 12. przed śmiercią odbywać sam swoją osobą przestał, smak dobry właśnie na tydzień przed śmiercią do jedzenia i picia utracił, opatrzone Sakramentami mało co chorując z tym się pożegnał światem, o którym świadczyli starzy ludzie, że się w Ojca swego urodził, który Ociec żył lat przeszło 150."

Odebraliśmy list z *Krakowa*, donoszący, że d. 14go b. m. przeniósł się do wieczności s. p. J. W. Jacek *Kluszewski*, niegdyś Starosta Brzegowski, mający wieku przeszło lat 90. Pan znacznych posiadłości w *Krakowie* i Teatru którego był Dyrektorem przez czas bardzo długi, zaczawszy od roku 1780. Zgon swój przewidział na dni kilkanaście, a opatrzone śś. SAKRAMENTAMI, iako prawy Chrześcijanin, życie zakończył.

Anglja. — Admiral *Eljot* przedstawił Cesarzowi *Chińskiemu* 26 warunków do zawarcia pokoju; 16 przyjęto, 10 odrzucono, lecz ich szczegóły nie są znane. — Królowa rozporządziła, aby nazwisko Xcia *Alberta* było w Modlitwach kościelnych wymieniane po nazwisku Królowej *Wdowy*. — *Wdowa Nehala Singa* zgasłego Króla *Lahory* wystąpiła przeciw teraźniejszemu Władcy *Szyrowi Singowi*, któremu zjednała wiele nieprzyjaciół. Powszechnem jest mniemaniem, że śmierć *No Nehala* i *Karraha Singów* została spowodowana przez chytrego Ministra *Djana*, który spodziewał się ovladać niedoleżnego *Szyra Singa*. *No Nehala* otruto, a helka, która spadła na nieszczęśliwego *Karęaha Singa*, była przygotowana na rozkaz *Djana*. — Niektóre piśma angielskie przeczuwają, że chociaż zawierają się układy z *Chinami*, iednak wznowi się wojna!

Francja. — Minister skarbu chce podać się do dymisji z przyczyn, że skarb wycieńczy się kosztem obwarowania *Paryża*. — Xcie *Nemours* (*Nemur*) jest zupełnie do zdrowia przywrócony. — Izba *Parów* wezwie Xcia *Belluno*, aby znajdował się na obradach względem wniosku obwarowania stolicy. Wiadomo, iż tenże Xcie z powodu nadwreżonego zdrowia nie uczęszczał na posiedzenia parlamentowe. — Generał *Bugeaud* (*Biuzo*) miał wyjechać aby podróżni przybywają

cy z *Algieru* do *Francji* nie potrzebowali ulegać kwarantannie. — Flotta Admirala *Hugon* zwyciężyła *Palme*, dokąd burze ją zapędziły.

Indje wschodnie. — *Szyr Sing* teraźniejszy Władca *Lahory*, urodził się r. 1807, i za młodu zaraz został uznany za dziecko nieprawego łoża. *Rundszyt Sing* za powrotem z iednej z swych wypraw które tyle wzbogaciły iego skarby i rozszerzyły iego państwo, uzyskał od swojej małżonki *Mehtab Kunwar* bliźnięta nazwiskiem *Szyr Sing* i *Tara Sing*. Ponieważ *Mehtab* była w podejrzeniu o przeniwienie się, i przez długi czas bawiła u swojej matki *Sudy Kunwar*, przeto *Rundszyt* nie chciał uznać tych dzieci, utrzymując, że są potomkami kłacza i cieśli; to mniemanie zachował aż do śmierci. *Szyr Sing* odznaczysz się iako wojownik czynny i waleczny, skarbił sobie łaskę *Maharadszacha*, który go mianował zarządcą *Kaszmiru*. *Szyr Sing* zgubił tę prowincję swoją rozwiązłością i niedbalstwem, a iedli nie poprawił się później, tedy iego panowanie nie będzie pomysłne. Obecnie musi ieszcze utrzymać się przeciw wdowie *No Nehala Sing*, która rości sobie prawa do tronu:

Niemcy. — Cesarzowa *Austrjaska* jest słabą, przeto bale dworskie ustały. — W *Argowji* krajnie *Szwajcarskiej* ieszcze niewrócona spokojuść; *Klaszatory* nie są przywrócone.

Tureja. — Jedna połowa floty sprzymierzonych zostanie na leżach zimowych w porcie *Marmoryzzy*, a druga w porcie *Sudy* przy brzegach wyspy *Kandji*. — W *Alexandrji* mieszkańcy są uradowani z powodu rozwiązania gwardji narodowej.

Włochy. — W *Neapolitańskiem* powódzie wiele szkód zrzędziły, szczególnie ucierpiało miasto *Kapua*.

Rozmaitości. — Gazeta *londyńska* tak opisuje angielską Następczynię tronu: Królowna zupełnie jest podobną do swojej Matki, i Ojcu może kiedyś wyrówna w wysmakłości wzrostu. Cera ma białą, włosy jasne, lecz brwi nieco ciemniejsze. Oczy ma bardziej błękitne od matczynych; jest pulchną i bardzo żwawą. Twarzyczka objawia już wiele wyrazu, a usta

są wykształcone. Niemowlę królewskie zaczyna już nabierać pojęcia; kiedy kogo poznać, uśmiecha się, a ten uśmiech jest bardzo przyjemny. Lica okraszone są wdzięcznymi dolkami. Królowna przytem jest bardzo *dobrą*, rzadko płacze i uciesza się łatwo. — Jeden z Autorów paryzkich wracając w tych dniach późno w nocy do domu, został na ulicy napadnięty przez rabusia, który z dobytym sztyletem żądał pieniędzy lub życia. »Przekłęcie! zawołał napadnięty z największą przytomnością umysłu, chciałem właśnie toż samo tobie uczynić, ale że mnie uprzedziłeś, podzielię się z tobą łupami, i jakie złożyłem u siebie w domu; zgoda między nami kolegami!« Zwidziony złoczyńca pozwolił prowadzić się; Autor wyprowadził go też w pole, to jest: na najbliższy odwach. — *Ole-Bul* bawi w *Pradze* czeskiej. — Fabryki wstążek w *S. Etienne* zatrudniają 27,500 ludzi obojej płci, iedwabiu potrzebią na rok 5750 pak, licząc każdą po 70 kilogramów, za 23,385,000 fr. Dochód ogólny wynosi 37,417,000 fr. Dziennie wyrabiają 350,000 wstążek na 27,500 warsztatach. Fabrykantów jest 200. — *P. Marmier* (Marmje) w swoim opisie *Hollandji*, udziela szczegółów następujących: Dzieci zaraz od młodości muszą przyzwyczaić się do oszczędności. Na nowy rok zamiast podarunków otrzymują małą kwotę, która chowa się do skarżonki. Dzieci wkrótce cieszą się widokiem wzrostu swojego kapitału; nie dziwne go, że w latach dojrzałych umieją ocenić wartość pieniędzy. Z tego zwyczaju nie wypada żartować, gdyż przynosi korzyści niezmiernie. *Hollandja* jest krajem nieurodzajnym, szczuple nawet dostarczającym najpotrzebniejszych materiałów żeglarskich; ona jest tylko zawisła od handlu którego duszą jest oszczędność. Tylko przez oszczędność dźwignęła się do zamożności, i tylko przez nią może znośić nałożone jej ciężary. Oszczędność iednak znika kiedy idzie o dobro powszechne lub o cel dobroczynny. Może niema kraiu któryby równie iak *Hollandja* posiadał tyle zakładów dobroczynnych, szkółek dla ubogich i t. p. Podobnież *Hollandja* zapomina krańcu swego budżetu kiedy idzie o nabycie iakiego dzieła sztuki. *Hollandję* możnaby nazwać ogniskiem gabinetów

osobliwości. — Ilgo z. m. dano świetny bal u Bankiera amerykańskiego Pana *Welles* w *Paryżu*. Każdy przypominał sobie, że w tymże salonie zeszłego roku wykonany był molny walc *staryjski*, a między tańczącymi odznaczała się wówczas pełną gracją Pani *Lafarge* (Lafarz). — *Sentymentalna para*. Niegdyś ulubiony niemiecki Autor romansów *Lafontaine* (Lafonten) miał duszę bardzo tkliwą. Pewnego dnia zastaie go Małżonka przy biurku całego zalanego łzami. *Lafonten* zapytany o przyczynę, odpowiedział że jest wzruszony bardzo rozczulającym stanem dwojga nieszczęśliwych Kochanków, których właśnie opisał. Małżonka odczytuie świeżo skończony rozdział, i także do łez wzruszona, woła głosem błagalnym: »Ach! połącz ich! połącz okrutny!« »Nie mogę! z tkliwością odpowiada Autor, wszak dopiero stałem przy drugim tomie.« — *Lunatyk*. Przedostatniej pełni w *Paryżu*, zatrzymało się kilku mężczyźn przed zamożnym domem *F...*, w tym na szczycie domu przed którym stali, zjawil się człowiek, spokojnie przechadzający się iakby po prostej drodze; podziwienie obecnych ściągnęło mnóstwo przechodzących, a zebrane gromady przed domem, wywabiły mieszkańców i właściciela *F.* z pokoiów. Długo lunatyk błądził, i iak gdyby z obawy zbytnej wysokości, dłużej ieszcze lękał się dalej postąpić, a wszyscy obecni temu zdarzeniu, z szczerotą i politowaniem błagali Nieba aby go uchroniło od nieszczęścia. Lecz nagle dało się słyszeć mocne westchnienie, więcej podobne do iuż iak do *ah!* i wśród ogólnego osłupienia i przestachu znikł z przed oczu patrzących. Rzucano się ku bramie ogrodowej dla niesienia mu pomocy, lecz ta była mocno zatarasowana; powrócili na dawne miejsce, ale iuż go nie widzieli, tylko przerażenie i twoga przedstawiały im nieszczęśliwego lunatyka. Lecz to wszystko mniej działało na ich umysły i serce od widoku pootwieranych drzwi w mieszkaniach, poodbijanych komód, skradzionych sreber, pieniędzy i t. p., i gdy ujrzeli się bez tego wszystkiego, czego ich docwipny lunatyk z towarzyszymi swemi pozbawił, nieiednemu przyszła ta myśl do głowy, iak źle

jest być ciekawym i łatwowie nym. — Przed kilką tygodniami młodzieniec w *Hajdelbergu* został zabity w pojedynku przez kolege. Dzienniki przypominają, że Ojciec zabitego poróżniwszy się kiedyś o drobnostkę z swoim najlepszym przyjacielem, wyzwał go na pojedynek i przebił sztyletem. Mysł o tym okropnym czynie ściagała zabójcę aż do krańca grobu, a teraz Syn może padł ofiarą pomsty przeznaczenia. — Deklamator *Kieseweter* który kilkakroć dał się słyszeć w *Warszawie*, teraz odbiera zasłużone pochwały w *Petersburgu*. Tamże teraz przedstawiony bywa nowy Balet *Wychowania Kupidyna*, ułożony przez Pana *Taljoni*; w którym Córka jego zajmuje główną rolę. — Artysty teatru Polskiego we *Lwowie* przedstawili teraz Traiędę *Szyllera* *Dziewicę Orleańską*, przekładu *Podoleckiego*; J. Pani *Kamińska* przedstawiająca główną rolę, została 3-kroć przywołaną. Toż dzieło przekłada w *Wilnie*, znakomity Poeta *Edward Odynieć*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Siergiejew Jen: Maior z *Donu*; Baranow Jen: Lejtn: z *Radomia*; Wierzbicki Stan: Dzie: z *Lisowa*; Wasiułtyński Leonard Dzie: z *Prominy*; Strzębosz Jacek Dzi: z *Kamiennej*; Wiśniewski Szezep: Dzie: z *Przyłusk*; Boski Alexan: Dzie: z *Garwacza*; Śniadowski Fr: Dzie: z *Śniadowa*; Hauer Wirtuoż z *Wiednia*.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt uwiadomić płeć żeńską, iż będąc upoważnioną od Rządu do utrzymywania Zakładu Krawieczyzny Damskiej, w wykładam w *Warszawie* naukę doskonałego brania miary rysunków i kroju wszelkiego rodzaju podług Żurnali tak sukien iako i innych ubiorów damskich według najnowszej, gruntownej i łatwej metody; a że ta umiejętność nie tylko do główniejszych zalet, lecz i do ukształcenia kobiecego niezbędnie należy, więc mogę zapewnić, iż najusilniejszym staraniem moim będzie stać się prawdziwie w tym użyteczną tak dla Szanownych Pań iako i Rodziców Panien. Kurs całej nauki jest godzin 24; w dniach 12stui; i w tych każda Osoba prawdziwą chęć mająca, niezawodnie wyuczoną będzie. Śmiać nadto twierdzić, że i eżeli Szanowne Panie w poprzednim czasie przez innych Nauczycieli po części w oczekiwaniach swoich zawiedzionemi zostali, zdolność móia, gorliwość i sumienność, zupełnie ich teraz wynagrodzi. Lekcje daie w mieszkaniu moim Nr 1072, ulica Królewska, przy Kościele Ewangelickim obok trawniku w podwórzu, w oficynie prawej na dole; a to codziennie od godz: 1ej do 6ej z południa. Szanowne

Interesentki chcące korzystać z tej nauki, raczą się tem rychlej do mnie zgłosić, że wkrótce takową na zawsze zamknę. *T. Hrosz.*

Artiste de dents C. Sager przy rogu ulic *Krak.*: *Przedm:* i *Trebackiej*, obok *Poczty* pod Nr 420, czyniąc zadosyć życzeniom Szano: *Publiczności*, umyślił swój pobyt w *Warszawie* przedłużyć. Trudni się *wyrabianiem zębów sztucznych* podług najnowszej metody *paryżkiej* z różnych *mass* nieulegających zepsuciu, tak, iż nie odróżniają się od naturalnych, i również iak te w mowie i iedzeniu żadnej nie stawiają przeszkody; w przypadku, gdyby rzeczzone zęby były komu niedogodne, *Artysta* przyjmuie takowe napowrót i pieniądze zwraca. Ceny zaś tak są umiarkowane, że i mniej zamożni łatwo mogą ich nabycie uskutecznić.

Na żądanie *Executora testamentu* i za *zezwozeniem JW^o Rady* Stanu *Prezesa Tryb:* *Cyw:* *Gub: Mazowiec*, odbywać się będzie w d. 13/25 i następnych *Lutego* r. b., zawsze od godz: 3ej po południ, w domu pod Nr 389, przy ulicy *Krak.*: *Przedm:*, sprzedaż *Ruchomości* po *Józefie Krantz* *Zegarmistrzu* pozostałych, szczególnie zaś *Zegarów*, *Zegarków*, *Narzędzi zegarmistrzowskich*, *Wina* i innych *Sprzętów domowych*, o czym się interesowanych zawiadamia. *J. Noskowski Reient.*

Dnia 14 b. m. w *Salach maskaradowych*, lub w przyległych ulicach teatru, zgubioną została *SAKIEWKA* zielona iedwabna, w której znajdowało się: *Imperjał*, *Dukat*, nieco drobnej monety i *Obrączka* z *łota*. Łaska wy znalazca raczy takową oddać do *Handlu P. Pietrzyka*, wprost *W. Dobrycza*; i eżeliby żądał nagrody, może sobie zatrzymać wszystkie pieniądze, o zwrot tylko obrączki i sakiewki uprasza się, a nawet za zwrot tylko obrączki nagrodę dobrą otrzyma.

MŁODZIENIEC opatrzony *chlubnemi świadectwami*, obeznany z *Administracją*, życzy znaleźć stosowne miejsce w jakim *Zakładzie*, lub też na *Rządząc domu*; wiadomość pod Nr 522, przy ulicy *Podwał*, u *P. Bachmana Optyka*.

Podpisani ostrzegamy, ażeby 2ch *WEXLI*, ieden na 537, 2gi na 443 *Talarów*, oba w dniu 12 *Lutego* 1841 r. wystawione w *Częstochdowie*, na imie *B. Radlauer* z *Miasta Lublińca* w *Państwie Pruskim* zamieszkałego, że chociaż waluta upłaconą nie była, zachodzą iednak pretensje, dla których, zęby nikt nie nabywał wyż wspomnianych *Wexli*, gdyż sam sobie winę przypisze.

A. Breszel. N. Breszel.

AUSTERJA z Zajazdem, 4 mile od Warszawy przy szosie położona, jest do wdzierżawienia pod korzystnymi warunkami od Wielkiejjocy r. b. Zabudowania drewniane, tynkowane, nowo i po żądnie wystawione, prócz Izby Szynkowej i 2ch Numerów dla Gości, obejmują Sklep na Skład trunków, 3 Pokoie ze Spizarnią na mieszkanie dla Dzierżawcy, oraz Stajnię dla koni i krów. Do tego są 2 morgi gruntu na ogród, wolne pastwisko dla bydła i dostateczna ilość drzewa na opał. Ktoby sobie życzył może przytem wziąć w dzierżawę Folwark, do którego Austerja należy, mający 25 korcy wysiewu zimowego. Wiadomość w Handlu Korzennym W^o Koelichen, przy ulicy Błogiej, na przeciw Pałacu Mostowskich.

Osoba wieydzająca w tych dniach Poczta do miasta Tyflis, a z tamtąd aż do granic Persji, życzy sobie na wspólny koszt wziąć kogo po tej drodze z Warszawy. Wiadomość powyższą można przy ulicy Stokrzyńskiej, Nr 1334, w Fabryce Fortepjanow, lub na Pradze pod Nr 379, przy ulicy Brukowej, u P. Włodka.



Dom nowy o parterze i 2ch piątrach, masyw gruntuwie mурowany, bardzo ciepły, wygodny, blachą pokryty, z Balkonem, Oficyną, Stajnią na 6 koni i Wozownią mурowaną, z Piwnicami suchemi, Drwalniami, Pompą i Ogródkiem szparagowym, przy ulicy Leszno, pod Nr 705, z wolnej ręki do sprzedania, na którym umieszczona summa Rządowa zł. 25,000 do umorzenia. Rowniez jest do ulokowania SUMMA zł. 25,000 do 30,000, na pierwszą hipotekę Domu mурowanego w środku miasta położonego; o co wszystko sami żądający udać się może wprost do Właściciela w powyższym domu.

PANNA wieku lat 27 uaiąca, życzy wejść w obowiązek do Zarządzenia Gospodarstwem w Warszawie lub na prowincję; można się dowiedzieć przy ulicy Aleksandra, N^o 2781, na lem piątrze.

BRZYCKA francuzka na resorach angielskich, w dobrym stanie, jest do sprzedania; bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1558.

Znaleziony KRZYZYK orderowy na onegdajszym bału w Salach Ratuszowych; odebrać można w Drukarni Kurjera, za udowodnieniem.

Ktoby życzył nabyć OKIEN Inspektowych, może takowych dostać u Szklarza przy ulicy Podwał Nr 527, na przeciw pałacu Dyzmańskich. — Tamże jest w Ronisie PANTALJON mahoniowy do sprzedania za bardzo mierną cenę.

Rada Szczegółowa Opiekunicza Szpitalu Sgo Łazarza. — Podaie do wiadomości, iż potrzeba 800 korcy WAPNA, do Budowy Szpitalu Sgo Bazarza w Warszawie, którego dostawa ma być uskuteczniöną do d. 10 Kwiet; r. b. Kto się chce podjąć tej dostawy, ujech się zgłosi do Komitetu Budowy tegoż Szpitalu, gdzie dal-

szą w tej mierze otrzyma informację. — Radca Stanu Opiekun Prezydujący, w z. Pułkownik h. W. Pol: Członek Rady Lepigé.

Są do sprzedania zupełnie nowe SZOPY w najlepszym gatunku, z dobrym sukmem brązowym ciennym, za cenę 650 zł.; oraz SURDUT Wigoniowy brązowy, z flanelową podszewką, całkiem nieużywany, za 186 zł., i Paltean gumelastyczne, za cenę 90 zł. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1020, wchodząc do bramy, po lewej ręce, na prawo, na dole.



Ogrodnik z Berlina od Dworu JEGO Królewskiej Mości Pruskiego, zaopatrzony w najlepsze świadectwa, życzy sobie tu wejść w obowiązki; oprócz tego przyjmuje on wszelkie roboty Ogrodnicze i Zakłady; bliższa wiadomość może być udzielona u Pana Czepińskiego Ogrodnika pod Nr 1447, przy ulicy Wielkiej.

Do Składu Salingera et Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w Pałacu zwanym Biskupów Krakowskich wprost filarów, nadszedł znaczny transport PŁOTNA webowego, kopowego holenderskiego blichu letniego zeszlorocznego, z najcenniejszych fabryk zagranicznych; równieź BIELIŻNA stołowa na 6, 12, 18 i 24 Osób, Serwety do kawy, desserowe białe i kolorowe, Ręczniki, Chustki do nosa lńiane, Płótno batystowe i Drylichy w różnych kolorach. Wyroby te sprzedają się po cenach stałych, z żaręczeniem Składu że nie są mieszane bawelną, tylko z czystej nitki lńianej wyrobione. Znajdują się równieź w tymże składzie znaczny zapas PÓCZOCH bawelnianych zagranicznych 3 i 4 drutowych gładkich, ażurowych, haftowanych i dziecinnych, sprzedają się po cenach stałych bardzo umiarkowanych, z któremi polecamy się Szanownej Publiczności.

Otworzywszy w Mieście Kaliszu HANDEL WIN i innych Trunków Zagranicznych, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż zaopatrzam Skład mój we wszelkie WINA WĘGERSKIE, RĘNSKIE, SZAMPANSKIE i inne, pochlebiając sobie, że dobrmi gatunkami Trunków i rzetelnem postępowaniem, na względy Szan: Publiczności zasłużyć sobie potrafię.

Antoni Walewski
POŁGASEK Sztetyńskich wędzonych, dostać można w Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana, po cenie miernej.

Znaleziona Paka PAPIERÓW między Czystem a Wołą, tyjących się Ignacego Żebrowskiego; odebrana być może w Drukarni Kurjera.



Jest do zbycia BILARD w dobrym stanie, z 10cioma bilami z kości słoniowej, 22 kłiami i 2ma Lampami. — Oraz są do sprzedania RYGAŁY nowe z Sklepu Korzennego. Dowiedzieć się można u M. Maieskiego, przy ulicy Podwał, Nr 498.

Znalezioną CHUSTKĘ onegdaj, w Salach Ratuszowych; można odebrać w Drukarni Kurjera.

LICYTACJEIntro. Ulica Xiążęca Nr 1744, rozmaite Narzędzia tokarskie, Sprzęty etc. Ulica Zienna Ner 1412, Meble. Ulica Chłodna, Nr 927, Meble, Lustra, etc. Stare Miasto Nr 43, Meble, Garderoba męzka. Leszno Nr 726, Meble.

Podpisana ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż w skutek otrzymanego pozwolenia od Władzy Wyższej Lekarskiej, trudni się wyrabianiem i wprawianiem różnych sztucznych ZĘBÓW poiedynczo, oraz w rzędach, plombowania i czyszczenia takowych. Wieloletnia i wspólna praca w zawodzie *Dentystyki* z Ojcem i Bratem moim, są dostateczną rękojmią, iż każdy obstalunek iak najakuratniej i za najumiarkowaiszą cenę uskutecznić iestem w stanie. Zawiadaniom także, iż można u mnie dostać różnych Lekarstw na ból lub zabezpieczających od bólu zębów, które podług przepisów znanego *Dentysty Lemlejna* są przyrządzone. Mieszkanie moje iest ciągle w Warsz. w pałacu Potockich Nr 415, przy ulicy Krak.-Przęd.; na 2gim piętrze w korpusie, nie w duże drzwi pod filary, lecz w małe na prawo. — *CECYLJA z LEMLEJNOW DETROIT.*

SKŁAD KOMMISSOWY WYROBÓW z FABRYK ŻYRARDOWSKICH przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1249, 3ci dom od Sto-Krzyżkiej ulicy, świeżo zaopatrzony został Towarami Inianemi, a szczególnie Płótnem w różnych gatunkach i Bielizną stołową, niestępującym w niczem Wyrobom zagranicznym, a oznaczającym się nadto tannością, Serwetami kolorowemi, Chustkami tybetowemi i innemi przedmiotami. Tenże Skład obok Wyrobów krajowych, odbiera ciągle *wprost z Zagranicy* rozmaite Łokciowe Towary, a mianowicie otrzymał z ostatniego Jarmarku Lipskiego, Kamizelki, Chustki, Pończochy, Hafty, tudzież inne iedwabne, wełniane i bawełniane Wyroby, oraz *Włóczki* angielskiej i *Deseni*; Towarami powyższemi przy umiarkowanej cenie, uprzejmie poleca się łaskawej Publiczności.



Possesja Nro 695 i 6 przy ulicy Leszno położona, do Sukcessorów dawniej Rembaczewskiego należąca, składająca się z Pałacyku masyw muirowanego, wraz z zabudowaniami innymi gospodarskimi, Ogrodem spacerowym, fruktowym i warzywnym, Domem mieszkalnym w tymże ogrodzie z wszelkimi dogodnościami, na utrzymywanie tam Restauracji służąca, a przez Szanowną Publiczność, z powodu obszernego i pięknego Ogrodu, dla przechadzki, i innych usług uprzyjemniających pobyt i wygodę przedsiębiornych, licznie odwie-

dzana, iest do wydzierżawienia z wolnej ręki, na lat 3, lub mniej, stosownie do ugody pod korzystnemi warunkami, o których życzący sobie posesją tę zadziwiać, poinformuje się od pozostałej Wdowy przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1270 zamieszkałej, i z nią w dalsze układy dzierżawne przystąpić może. Tamże dowiedzieć się można o Bilardzie do sprzedaży będącym.



3 OGIERY, ieden gniady wierzchowy, rassy arabskiej, lat 5 młaiący, ze stada Hrabiny Orłowej, i 2 kare karetno po lat 6 młaiące, wszystkie zdadne do chowu, są do przedania; wiadomość w Koszarach Huzarskich Łazienkowskich w stajni Nr 2, w pułku Ułanów Następcy Tronu, lub u Lekarza Weterynarii tegoż pułku Lewandowskiego przy ulicy Solec, w domu Epstejna, Nr 2932.

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, obeznana z czynnościami *WÓJTA GMINY, RZĄDCY DOMU*, Budownictwem i Rysunkami tak Architektonicznymi iako i ręcznemi, życzy sobie z powyższych lub iakie inne przyjąć zatrudnienie w Warszawie lub na prowincji. Ktoby więc potrzebował takiej osoby, raczy swój adres nadesłać do Kantoru Zleceń, przy ulicy Wierzbowej.

Podpisany Fabrykant zamieszkały pod Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, mam zaszczyt donieść Szanown: Publicz; iż wyrabiam oprócz *WŁOSIENNIC* zwyczajnych na Meble, *WŁOSIENNIC* także czarną w kwiaty robioną do Adamaszków iedwabnych, zupełnie po tobną i bardzo trwałą, a pierwszą w tym rodzaju w kraju naszym. Zaręczam przytem, iż wszystkie moje *Włosienice* z najlepszych materjałów złożone, wyrabiam iedynie dla zastąpienia na dalsze względy Szanown: Publicz: w najlepszych gatunkach, i nigdy dobroci nieznających się na tem wyrobku, nadużywać nie chcą. Wyrabiam także Serwety kolorowe pół trzecia łokcia szerokie, i przyjmuje obstalunki wyrobienia w nich Cyfer lub takich Imion podług upodobania. Dołożywszy wszelkiego starania, spodziewam się iż Szanow: Publicz: przez łaskawe względy do zupełnego rozwinięcia się dwudziestoletniej pracy rodaka przyłożyć się zechce. *J. Worowski.*

O znalezionych *BILACH* Bilardowych; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Rodowita Niemka z Berlina, życząca udać się do *PETERSBURGA, MOSKWY*, lub na powrót do *FRUS*, przyięłaby miejsce *BONY* do Dzieci, którym może udzielać nauki śpiewu i na fortepjanie; ponieważ obeznana iest z gospodarstwem domowem, przeto mogłaby przyjąć miejsce Dany do kompanji. Bliższa wiadomość w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej pod Nr 16, od 2 do 6 po południu

Córka upadłych przez zbieg nieszczęśliwych okoliczności Obywateli z prowincji, życzy sobie wejść w obowiązki za *PANNE* do ubioru lub innych zatrudnień domowych, w Warszawie lub na prowincja; wiadomość przy ulicy Inflanckiej, Nr 2084.

Pod Nr 726, przy ulicy Leszno, jest do sprzedania **KOCZ** nowy Kareciany, piękny; **ZEGAR** angielski szafkowy z excytarem; **PANTALJON**; również **DOM** w-Rynku w mieście Łaskarzewie, w Powiecie Łukowskim, o 8 mil od Warszawy. Wiadomość u Strużka miejscowego.



KOCZ zupełnie nowy, z fordeką, kompletnie i wygodnie urządony, lekki, jest do sprzedania za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w domu Trynitarzy przy ulicy Królewskiej Nr 1076, w mieszkaniu J. G. Kussmahl.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów, oraz z mocy upoważnienia JW. Rady Stanu. Prezesa Trybunału Cywiln: tutejszego, pod d. 29 Stycz./10 Lutego r. b. do Nr 832 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w d. 10/22 Lutego 1841 r., o godz: 10 z rana i następnych, w domu przy ulicy Mokotowskiej, pod N^o 1663 położonym, rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Katarzyny z Kmitowskich, ostatniego słuha Gai-wskiej należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Miedź, Kon, Bryczka, Sanki, Gonty, kilka tysięcy Cegły starej w cząstkach, nieco Sreber stołowych i t. p. przedmioty, za gotowę w monecie zaraz po przybiciu płacić się mające pieniądze.

Mastowski Reicnt.

Przy ulicy Wareckiej do wynajęcia 4 **POKOJE**, **KUCHNIA**, **DRWAŁNIA**, **PIWKNICA**, **WOZOWNIE** i **STAJNIE**, pod Nr 1359, od Wielkiej Nocy na dole.

W dniu 16 b. m. zginął **PUDEŁ**, mający 4 miesiące, z znakiem czarnym na uchu wielkości listka dębowego; kto takowego odda pod Nr 481 przy ulicy Miodowej, do Restauracji na Isze piątro, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Folwark nad Bugiem 40 włók rozległości Wysiewu Ozimnego korcy 80 z znacznym sianożęciem, rybołóstwem i dobrými pastwiskami, lasem wydostarczającym na opał; Drugi 80 włók rozległości, z których 40 lasu w 3/4 częściach na budulec i handel przydatnego, w pastwiskach dostatecznych, 85 korcy wysiewu ozimnego; tudzież Dobra z 2ch folwarków składające się, wysiewu ozimnego korcy 180, około 120 włók rozległości, w których lasu włók 15, iako też separatny folwark z którego dzierzawa roczna złp. 6,000 opłaca się, wszystkie w Gubernji Podlaskiej w okolicy miast Siedlec, Łukowa, Węgrowa i Sokółowa, z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami, są do sprzedania; bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

APPARAT KUCHENNY DRZEWO OSZCZĘDZAJĄCY. - Co raz zwiększająca się cena drzewa, spowodowała potrzebę obmyślenia środków do jego oszczędzenia, w tym to celu został urządony **APPARAT**

KUCHENNY oszczędzający drzewo. Apparat ten potrzebuje zaledwie połowę zwykłej ilości opału, nadto w kuchniach dymiących się dym wyprowadza i tym samym materiałem jeszcze parę Pokoi ogrzewać może. Apparat ten za pomierną cenę od 6ciu do 8miu Dukatów może być w każdym mieszkaniu stawiany i iako zwyczajny mebel do innego lokalu przeniesiony; bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Infor-

Jest Samma 25,000 Złp. do ulokowania na pewną hipotekę domu przy pryncypalnej ulicy położonego, tak szczególnie, aby za oddzielną ugodą można mieć Lokal z 4ch pokoi złożony.

Żądany jest **UCZEŃ**, któryby najmniej 4ry klasy ukończył do udzielania nauk młodemu dziecku na prowincji.

Ktoby miał Pożyczkę skarbową do zwrotu lub kanon do spłacenia, wynoszące około 50,000 zł., może wejść w korzystną umowę, adresując się do Kanteru Informacyjnego.

Mam zaszczyt upraszać, aby WW. Oczkowski, Polanowski, Kantorski, Boianowski, Stopczanski, Bartoło, niemniej Góliszewski Maciej, Rawa Józef, Niedzwiedzki Antoni, Leopold Kazimierz, Władych Adolf, raczyli mnie zawiadomić o miejscu u terażniejszego swego zamieszkania, a to celem skomunikowania się o papiery legitymacyjne, u mnie porostawione. *J. Kaczanowski.*

Dzisiaj rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2. **TEATR WIELKI.** Dzisiaj 47 raz *Napój miłosny.* 7 raz *Wesele Gamaśza.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj, iak ogłoszono. *Ju- tro 28 raz Syn naręczona.* 8 raz *Krewini.*

Dzisiaj na Wiejskiej Kawie, ulubione PP. *Szerberg* grać będą od godz: 2ej z połud: do 5ej. Wieczorem zaś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, gdzie Panna *Teresa* na flecie grać będzie ulubione arje.

Dzisiaj w Salonie Krupnika Litewskiego przy ulicy Stojanowskiej pod Nr 8, na Im piątrze, gdzie transparent oświecony, Panny *Noires* i P. *Baur* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, *Familja Studerów* grać i śpiewać będzie.

Dzisiaj przy ulicy Krakow-Przed: pod Nr 454, na I szem piątrze, będzie **WIECZÓR TANCUJĄCY**; gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Dzisiaj przy ulicy Krzywe-koło pod Nrem 186, na pierwszym piątrze, u *Aramowicza*, dany będzie **BAL PRZYJACIELSKI**; gdzie przy dobranej muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów.

Dzisiaj ostatni raz w Alexandryi: Cytadelli, w Restauracji, dostać można **BLINÓW ROSSYJSKICH**, z rana od godziny 10tej do 2giej z południa.